

Tytuł: Znużony

A patrzysz na mnie krzywo
Jestem znużony
Siedzę tutaj minut parę
Cały nieogolony
Nieco znużony
Zanurzony w tym
Co dawno mnie przerosło
Mówisz lecz twoje słowa
Nie trafiają do mnie
Słyszę lecz nie słucham
Słucham lecz nie słyszę
Wszystko przekręcasz
Bzdury piszesz
Słowa wielkie
Wielkie słowa
Przekręcone gwałtownie
Pytasz o to
Co mnie nie dotyczy
Siedzę znużony
Zanurzony
Słucham
Jak mówisz tak naprawdę o niczym
Jestem znużony
W procentach stu
Robi się duszno
Brakuje tchu
Twój głos namiawia do snu

Aaaaahhhhaaaa

F.i.s.z.